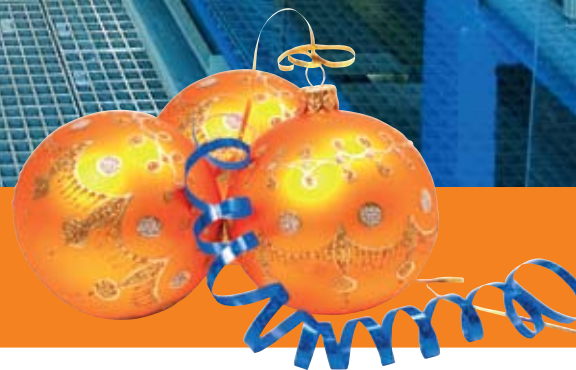


- **Otwarcie elektrolizy membranowej**
- **Kolejna firma w Grupie PCC**
- **Program 5S w Spółce LabMatic**



*Wesołych Świąt
Merry Christmas*

Spis treści

Od Redakcji	3
Zmiany w Zarządzie PCC Rokita SA	3
Uroczyste otwarcie instalacji elektrolizy membranowej w PCC Rokita SA	4
Kolejna firma w Grupie PCC	6
Diabelskie klimaty!	7
Alkohol – mity i fakty	8
Strefy i miejsca stosowania ochron indywidualnych	9
VII Forum Ekologiczne Branży Chemicznej	10
IV Konferencja Naukowo-Techniczna „Woda, ścieki i odpady w przemyśle”	11
Pomoc PCC Rokita SA dla Bogatyni	11
Sprawozdanie Zarządu Oddziału SITPChem	12
10-lecie działalności: LabMatic Sp. z o.o., LabAnalytika Sp. z o.o.	14
Wycieczki w PCC Rokita SA	15
Program „Czystość i porządek” w LabMatic	16
Co słysząc w Spółkach PCC: PCC Autochem, PCC Intermodal	17
Dział Badań i Rozwoju Kompleksu Chemii Fosforu	18
Ludzie Rokity...	20
Nowi ludzie w GK PCC Rokita	21
Media o nas	21

Kontakt z redakcją:

Jadwiga Małecka, Edyta Martynowska-Kolas
tel. 71 794 32 05
e-mail: kontakt@pcc.eu
adres: ul. Sienkiewicza 4
56-120 Brzeg Dolny

Skład i druk:

Stämpfli Polska Sp. z o.o.
ul. Bolesława Chrobrego 38
02-479 Warszawa
tel. 22 664 44 61
www.staempfli.pl



Na okładce: Elektroliza membranowa

Szanowni Państwo,

Oddajemy w Państwa ręce kolejny biuletyn informacyjny GK PCC Rokita.

Od dzisiejszego numeru nasz biuletyn otrzymuje nową nazwę:



Nowa nazwa to również nowa szata graficzna, nowe pomysły i plany.

W naszym biuletynie nie zabraknie ciekawostek, informacji o wszelkich nowościach. Będziemy Państwa informować o ciekawych wydarzeniach, które zwróciły naszą uwagę i które chcielibyśmy przybliżyć również Państwu.

Chcielibyśmy, by każdy z Was miał możliwość czynnego udziału w tworzeniu PCC Rokita News, by każdy z Was znalazł tutaj coś interesującego.

Jeśli macie tematy warte poruszenia na łamach naszego biuletynu – prosimy o kontakt z nami. Jeśli dzieje się coś ciekawego w Waszych kompleksach – dajcie o tym znać. Chętnie nawiążemy współpracę z redaktorami – ochotnikami. Stwórzmy razem biuletyn PCC Rokita News.

Mamy ogromną nadzieję, że nowa szata graficzna przypadnie Państwu do gustu, a każdy kolejny biuletyn będzie jeszcze lepszy i ciekawszy od poprzedniego.

Życzymy miłej lektury,
Redakcja

Zmiany w Zarządzie PCC Rokita SA

27 października 2010r. Rada Nadzorcza PCC Rokita SA podjęła decyzję dotyczącą zmian w Zarządzie PCC Rokita SA. Na stanowisko Prezesa Zarządu powołany został Pan Wiesław Klimkowski. Na stanowisko Wiceprezesa Zarządu powołany został Pan Rafał Zdon. Obaj Panowie do tego czasu pełnili funkcję Członków Zarządu.

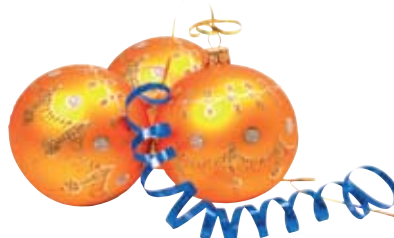
Zarząd PCC Rokita SA deklaruje, iż będzie kontynuowane dotychczasowe szybkie tempo inwestycji, jak i rozwoju produktów firmy, wypracowane przy udziale poszczególnych Kompleksów oraz wynikające z wizji Grupy PCC SE.

Firma nadal będzie skupiała swoją uwagę na poprawie efektywności, zwiększeniu skali produkcji kluczowych wyrobów, zastosowaniu najnowocześniejszych technologii. Istotną będzie ochrona środowiska oraz wzrost bezpieczeństwa pracowników i instalacji technologicznych.

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu
osobistym oraz ciekawych inspiracji
i sukcesów w pracy zawodowej**

**Wszystkim Pracownikom
Grupy PCC Rokita i Ich Najbliższym
oraz naszym Klientom i Kontrahentom**

**Życzy
Zarząd PCC Rokita SA**





15 października 2010r. odbyło się uroczyste otwarcie instalacji elektrolizy membranowej, dzięki której zmodernizowano technologię wytwarzania chloru.

Uroczyste otwarcie instalacji elektrolizy membranowej w PCC Rokita SA

Edyta Martynowska-Kolas

Chlor jest bazą dla wielu linii technologicznych w PCC Rokita SA, a w szczególności dla kluczowego biznesu naszej firmy tj. dla produkcji polioli, dla których wytwarzany na bazie chloru tlenek propylenu jest podstawowym surowcem.

Wśród gości, którzy zaszczylili nas swoją obecnością byli m.in.: Pan Jarosław Duda – Wiceminister Pracy i Polityki Socjalnej, Pan Marek Łapiński

– Marszałek Województwa Dolnośląskiego, przedstawiciele Sejmiku Dolnośląskiego z Panem Jarosławem Chartampowiczem na czele, Pani Ewa Mańkowska z Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Stanisław Jastrzębski – Burmistrz Brzegu Dolnego. Nie zabrakło również przedstawicieli wykonawców i mediów.

Pan Alfred Pelzer przywitał przybyłych gości i przedstawił inwestora firmy, którym

jest firma PCC SE. Następnie Pan Wiesław Klimkowski przedstawił główne produkty i zakres działalności PCC Rokita SA. O historii powstania i podstawowych parametrach technicznych oraz zasadzie funkcjonowania elektrolizy membranowej opowiedział Pan Jakub Żak.

Wystąpili również: Pan Jarosław Duda, Pan Marek Łapiński oraz Pan Christoph Noeres, który pogratulował inwestycji oraz podkreślił doskonałą



▀ Przewod. Rady Nadz. A. Pelzer odbiera prezent od Pana C. Noeres'a z UHDE

✓ Prezes Wiesław Klimkowski

i wieloletnią współpracę z PCC Rokita SA. Pan Noeres przekazał również Panu Alfredowi Pelzerowi prezent w postaci modelu membrany pracującej w instalacji elektrolizy.

Membranowa metoda wytwarzania chloru jest dzisiaj metodą najbardziej zaawansowaną technologicznie, najmniej uciążliwą dla środowiska oraz pozwalającą istotnie obniżyć koszty wytwarzania. Zastosowanie technologii membranowej pozwala na eliminację uciążliwej środowiskowo technologii rtęciowej. Jest to technologia zgodna z dyrektywą europejską IPPC i wypełnia ona wymagania dokumentu referencyjnego BAT (Najlepsza Dostępna Technologia).

Istotnym czynnikiem zarówno ekologicznym jak i ekonomicznym jest znaczące obniżenie zużycia energii elektrycznej (o ok.20%) w porównaniu do stosowanej dotychczas metody rtęciowej. Efekt ten ma szczególne znaczenie dla ekonomiki wysokoenergochłonnej produkcji chloroalkaliów. Wobec rosnących cen energii elektrycznej jest to szczególnie istotne.

Uruchomiona instalacja elektrolizy membranowej jest pierwszym krokiem w kierunku całkowitej rezygnacji z technologii rtęciowej wytwarzania chloru w PCC Rokita SA. Zostanie to osiągnięte po zrealizowaniu planowanego drugiego etapu konwersji technologii na membranową. ■



We wrześniu Grupa PCC nabyła spółkę Prodex-System Sp. z o.o. Aby przybliżyć Państwu tę firmę, poprosiłam Sergiusza Stefanowskiego – Dyrektora Kompleksu Rokopole o odpowiedź na kilka pytań.

Kolejna firma w Grupie PCC

– Panie Dyektorze, dlaczego PCC SE zdecydowało się na zakup firmy Prodex-System?

– Chęć produkowania systemów poliuretanowych w grupie PCC była już od kilkunastu miesięcy. Zakup Prodex-System skrócił czas tworzenia tego biznesu w naszej grupie o minimum 3 lata.

W ciągu ostatnich 18 miesięcy przeprowadziliśmy dogłębną analizę porównawczą firm działających w biznesie typu „system house”. Do ważniejszych kryteriów wyboru należały posiadane technologie (ilość i jakość formulacji

do aplikacji poliuretanowych), kondycja finansowa spółki oraz potencjał ludzki. Prodex-System znalazł się w ścisłej czołówce i właśnie dlatego podjęliśmy rozmowy na temat zakupu tej firmy.

Dołączenie tej spółki do PCC w modelowy sposób realizuje naszą misję korporacyjną „Synergies at work”, czyli tłumacząc nie wprost „wykorzystanie w pracy efektów synergii”.

PCC SE skorzysta na tym, że rośnie wartość i prestiż posiadanego biznesu poliuretanowego (obecnie już polioli polieterowych, systemów poliuretanowych, prepolimerów i uniepalniaczy) oraz w niedalekiej przyszłości oczekuje znacznego zwiększenia zysków.

PCC Rokita SA uzyskała dostęp do dodatkowej wiedzy o zastosowaniu polioli na rynku poliuretanowym. Postaramy się, aby wymiana doświadczeń pomiędzy badaczami obu stron zaowocowała nowymi pomysłami na rozwój naszego biznesu. Nie można pominąć faktu, że Prodex-System może być naturalnym odbiorcą Rokopoli, chociaż nie był to kluczowy warunek zainteresowania się tą firmą.

Wreszcie Prodex-System może liczyć na wsparcie strukturalne oraz, w razie konieczności, kapitałowe PCC, aby móc, w szybszym niż dotychczas tempie, realizować swoje plany rozwoju.

W konsekwencji ułatwia to podejmowanie decyzji i budowanie strategii poliuretanowej w Grupie PCC.

– Jaki jest profil działalności tej firmy?

– Prodex-System to firma działająca w segmencie przetwarzania polioli, izocyjanianów oraz dodatków do gotowych systemów poliuretanowych, które następnie są wykorzystywane w wielu branżach. Obecnie najsilniejszą stroną Prodex-System są systemy służące do produkcji klejów, izolacji i natrysków.

– Proszę nam zdradzić plany na przyszłość związane z Prodex-System.



W. Preussner i J. Juzoń

– Jeżeli chodzi o przyszłość, zamierzamy wspomóc firmę Prodex-System we wszystkich możliwych aspektach (finansowym, technologicznym i personalnym), by mogła się rozwijać w sposób dynamiczny. Poprzez rozwój rozumiane jest: znaczący wzrost produkcji, wejście w nowe (już zidentyfikowane) segmenty rynku poliuretanowego oraz ekspansja tej firmy poza granicami naszego kraju. W niedalekiej przyszłości wiązać się to będzie z zatrudnianiem handlowców odpowiadających za określone rynki zagraniczne, jak i możliwe tworzenie biznesu na podobieństwo Prodexu w innych krajach.

– Jak w skrócie może Pan opisać Prodex-System?

– Jest to firma produkująca ok. 3000 ton systemów poliuretanowych rocznie, zatrudniająca 24 osoby. Posiada fabrykę w Żółwinie k. Warszawy oraz dzierżawi instalację do produkcji prepolimerów w Gnieźnie. Firma jest obecna na rynku od lat 80-tych.

Jako ciekawostkę dodam, że większościowym udziałowcem Prodex-System był były wieloletni prezes Rokity Jerzy Juzoń.

– Dziękuję za rozmowę.
Rozmawiała: Edyta Martynowska-Kolas

Kilka słów o Prezesie firmy Prodex System

Prezesem firmy Prodex System jest Artur Papis - 37-letni absolwent Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. Karierę zawodową rozpoczął właśnie w firmie Prodex System jako przedstawiciel handlowy. W 2000r. opuścił firmę na 7 lat i zaczął pracować jako kierownik zespołu do spraw sprzedaży w firmie Bayer Sp. z o.o., aby powrócić do Prodex-System już jako prezes. W pracy duży nacisk kładzie na budowę zgranego i wysokowykwalifikowanego zespołu. W życiu prywatnym stara się realizować swoje pasje związane ze sportem, a jest ich wiele: trenuje judo od ponad 20 lat, tańczy salsa, a nade wszystko uwielbia narty.



Wyniki konkursu Diabelskie klimaty!

Szanowni Państwo,

W poniedziałek, 25 października 2010r. upłynął termin nadsyłania prac na konkurs promujący przestrzeganie zasad bezpieczeństwa w Grupie PCC Rokita.

27 października komisja konkursowa (przedstawiciele działu personalnego i działu bezpieczeństwa) postanowiła przyznać następujące nagrody:

I nagroda – Paulina Gajek – wiersz pt. „Diabelskie klimaty”

II nagroda –Przemysław Bajor – pomysł na „Dzień Otwarty w Biurze Bezpieczeństwa i Prewencji”

III nagroda – Joanna Gacke – hasła dotyczące bezpieczeństwa.

Osoby nagrodzone proszę o kontakt ze mną w celu ustalenia szczegółów realizacji nagród (tel. 3205). Wszystkim uczestnikom dziękuję za udział w konkursie oraz zachęcam do udziału w kolejnych konkursach, o których będę informować Państwa na bieżąco.

Edyta Martynowska-Kolas
Specjalista ds. Personalnych

CHROŃ SWOJE ŻYCIE

POWTÓRKI NIE BĘDZIE



DIABELSKIE KLIMATY

BHP Ty znasz zasady?
Nie! My damy Tobie rady.
Proste i zwięzłe. Mądre i krótkie.
Rokita będzie Twym dobrym duchem,
Chociaż trzy szóstki ma za uchem.
Niech Cię nie zwiedzie jego uśmieшек,
Ma na sumieniu niejednen grzeszek,
A teraz pora na naukę!
Siadaj i słuchaj gumowym uchem,
Ciało bezpiecznie osłoń fartuchem.
Głowę zaś chroń czerwonym kaskiem,
By włosów nie zasypać piaskiem.
Włóż rękawiczki, nie bądź wesoły
Bo się niechcący przykleisz do smoły.
Rokita świetnym jest chemikiem,
Umie ugasić pożar ręcznikiem.
Zna się na związkach i dobrze wie
Jak ważne w życiu jest BHP.

Państwowa Inspekcja Pracy – BHP w firmie zobaczy.
Dyrekcja cała i szefostwo biorą się do pracy ostro.
W małej salce konferencja i nauka bezpieczeństwa.
Tak od podstaw po malutku i do przodu, aż do skutku.
Wiem, przepisy diabli nadali, by je ludzie omijali.
Powiedział raz stary dziadek, który w pracy miał wypadek.
Szczuj człeku łeb i zdrowie, czyni co BHPowiec powie.
Pracuj zgodnie z przepisami, trzymaj język za zębami.
Nie zatopisz się w wir pracy jedź do SPA, tam będzie cacy.
I kierownik i kadrowa, atmosfera będzie zdrowa.
Proponuję wstrzeźliwość i uwagę, i wrażliwość.
– Nie susz głowy pod natryskiem, bo zaliczysz głębie twarzą,
A nie wszyscy o tym marzą.
– Nie jedź jajek na śniadanie bo Ci się niedobrze stanie,
Jajco też się często psuje, salmonella w nim grasuje.
– Choć w basenie woda płytka, załóż klapki, nie złap grzybka.
Teraz śmiało idź do pracy, wiedząc co BHP znaczy.
My się PIPu nie lekamy, bo rokitę z sobą mamy.
Czy pakt z diabłem to szaleństwo?
Nie, to czyste bezpieczeństwo.

Nie ryzykuj !

Oni to zrobili



<http://www.csb.gov/Investigation/Detail.aspx?ID=4>

Ile wynosi dawka śmiertelna alkoholu? Podobno 4 promile – przy czym – jak mówi dowcip, nie dotyczy to Polaków i Rosjan.

Alkohol – mity i fakty

Cezary Pochroń

Specjalista kierujący oddziałem prewencji

Potwierdzone przypadki mówią o następujących rekordach:

- w listopadzie 1994 roku 33-letni mieszkaniec Elbląga zapił się na śmierć, we krwi stwierdzono 15,9 promila alkoholu;
- 14,8 promila alkoholu we krwi miał Tadeusz S., który w 1995 roku, jadąc samochodem, spowodował wypadek pod Wrocławiem. Mężczyzna zmarł kilkanaście dni później w wyniku odniesionych obrażeń;
- w 1995 roku pewien woźnica ze Szczecina całkiem dobrze radził sobie z wozem i końmi mimo 7 promili alkoholu w organizmie. Po dwóch dniach odtruwania miał we krwi ciągle 2,8 promila.

W dzisiejszym artykule postaram się przekonać Państwa, jak bardzo nieprawdziwe jest takie myślenie.

Aby postawioną wyżej tezę udato się udowodnić, poczynimy pewne założenie: „ofiarami alkoholu padają nie tylko osoby go spożywające, ale również rodzina, przyjaciele i zupełnie przypadkowe osoby z otoczenia”. Co do prawdziwości takiego założenia nikt chyba nie ma wątpliwości. Nie mówię tutaj o ofiarach społecznych, o wstydzie i rodzinach patologicznych. Ofiarą śmiertelną spożywania alkoholu jest każdy przechodzień potrącony przez pijanego kierowcę i każdy pacjent pijanego lekarza, potencjalnym narzędziem zbrodni są cegły w rękach pijanego budowlańca (nie wspominając o niewątpliwych „zaletach” mieszkania w budynkach budowanych w poniedziałek).

Czy wobec tego mam godzić się, aby w fabryce chemicznej pracę podejmowały osoby będące pod wpływem alkoholu? Absolutnie NIE! Nie

ma i nie może być od tej zasady żadnych odstępstw i wyjątków. Jeżeli ktośkolwiek z Was ma wątpliwości co do zagrożeń stwarzanych przez obecne w zakładzie substancje, zapraszam do siebie na krótkie szkolenie. Każdy, kto wchodzi na teren zakładu musi zdawać sobie sprawę, że w pewnym zakresie ponosi odpowiedzialność za bezpieczeństwo, nie tylko swoje, ale również współpracowników i mieszkańców Brzegu Dolnego. Każdego, kto zdecydował się jednak udawać, że pracuje, będąc nietrzeźwym, ja osobiście potraktuję jako agresora zagrażającego mnie, moim kolegom, mojej rodzinie. Należy pokonać pewną barierę psychologiczną, która nie pozwala nam zareagować. To złudzenie, że to my będziemy nie w porządku. Tak nie będzie. Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której pozwalalibyśmy się bezkarnie okradać, oszukiwać czy nie reagowalibyśmy na napaść. Dlaczego więc mielibyśmy godzić się na pracę za osoby do tej pracy niezdolne z powodu alkoholu? Dlaczego mielibyśmy pozwalać innym narażać nasze zdrowie i życie, a także zdrowie i życie naszych najbliższych? To osoby podejmujące się pracy w stanie upojenia alkoholowego są nie w porządku.

Oczywiście, ma znaczenie czy jest to jednorazowa wpadka, czy codzienna praktyka, jednak skutki mogą być opłakane za każdym razem. Dlatego reagować każdy z nas powinien natychmiast. Szczególnie, jeżeli taki problem ma nasz kolega, osoba której dobrze życzymy. Najmniejszym złem w takim przypadku będzie urlop na żądanie. Jeżeli nie jesteś zdolny podjąć pracy, to powstrzymaj się od niej. Nie narażaj siebie i innych. Pamiętaj, że jeżeli zdarzy się wypadek, żadne usprawiedliwienia już nie pomogą.

A nawet bez wypadku, jeżeli zostaniesz przyłapany, to konsekwencje będą nieuchronne i dotkliwie.

Jaka jest więc dawka śmiertelna alkoholu? Czy faktycznie są to 4 promile? Ja jednak myślę, że w pewnych okolicznościach każda ilość alkoholu jest śmiertelna.

Objawy zatrucia alkoholem:

0,3 - 0,5 promila

upośledzenie koordynacji wzrokowo-ruchowej, zaburzenia równowagi, euforia i obniżenie krytycyzmu;

0,5 - 0,7 promila

zaburzenia sprawności ruchowej, nadmierna pobudliwość i gadatliwość, obniżenie samokontroli oraz błędna ocena własnych możliwości, które często prowadzą do fałszywej oceny sytuacji;

0,7 - 2,0 promila

zaburzenia równowagi, sprawności, koordynacji ruchowej, błędy w logicznym myśleniu, wadliwe wyciąganie wniosków, opóźnienie czasu reakcji, wyraźna drażliwość, zachowania agresywne, wzrost ciśnienia krwi, przyspieszona akcja serca;

2,0 - 3,0 promila

zaburzenia mowy i równowagi, wzmożona senność, znacznie obniżona zdolność do kontroli własnych zachowań;

3,0 - 4,0 promila

spadek ciśnienia krwi, obniżenie ciepłoty ciała, zanik odruchów fizjologicznych, zaburzenia świadomości prowadzące do śpiączki. ■

Strefy i miejsca stosowania ochrony indywidualnych

Cezary Pochroń

Specjalista kierujący oddziałem prewencji

Zgodnie z art. 237 Kodeksu Pracy pracodawca jest obowiązany dostarczyć pracownikowi nieodpłatnie środki ochrony indywidualnej zabezpieczające przed działaniem niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia czynników występujących w środowisku pracy oraz informować o sposobach posługiwania się tymi środkami.

W PCC Rokita posługujemy się bardzo bogatym asortymentem środków ochronnych, w skład których wchodzi między innymi: specjalistyczna odzież, maski przeciwgazowe, kaski, okulary czy rękawice. Wszystkie te artykuły dostępne są w wielu odmianach i wariantach zapewniających zarówno poziom ochrony dopasowany do warunków pracy, jak i odpowiednią ergonomię i komfort tej pracy.

W celu poinformowania pracowników gdzie należy stosować wskazane środki ochrony indywidualnej, w PCC Rokita posługujemy się znakami i piktogramami.



Przed wejściem na każdą z instalacji odnajdziecie państwo tablicę, na której wskazane będą środki ochronne, jakie należy stosować oraz inne, które wystarczy mieć przy sobie i użyć dopiero gdy zajdzie taka potrzeba. Uogólniając można przyjąć za obowiązującą zasadę, iż poruszając się po terenie instalacji każda osoba powinna być ubrana w odzież z długimi nogawkami i rękawami. Na nogach należy mieć pełne obuwie, zakrywające całą stopę. Niedopuszczalne są różnego rodzaju klapki czy sandały. Na głowie powinniśmy mieć kask, a oczy ochraniać okularami. Osoby z wadą wzroku noszące okulary korekcyjne powinny stosować tzw. "okulary

na okulary". Każda osoba powinna także posiadać przy sobie, lub "w zasięgu ręki" maskę przeciwgazową z pochłaniaczem wielogazowym typu ABEK.



W obszarach instalacji technologicznych, podczas wykonywania różnego rodzaju czynności, możemy spotkać się z sytuacją, w której będziemy musieli skorzystać z bardziej wyrafinowanych środków ochrony indywidualnej. Do środków takich należą np. rękawice ochronne, szczelne okulary lub osłony twarzy, maseczki przeciwpyłowe i inne. Konieczność stosowania ochron tego typu związana jest ze specyfiką konkretnej pracy i występujących w jej trakcie zagrożeń. Informacje o tym gdzie i jakie ochrony należy stosować znaleźć można w instrukcjach wykonywania tych prac. Miejsca te są zawsze dodatkowo oznakowane odpowiednimi piktogramami.

Obowiązek stosowania środków ochronnych dotyczy nie tylko pracowników PCC Rokita, ale wszystkich osób przebywających na terenie instalacji, w tym podwykonawców, dostawców i odbiorców chemikaliów czy gości. Stosowanie środków ochronnych nie jest konieczne podczas poruszania się pomiędzy instalacjami technologicznymi, jeżeli idziemy chodnikiem czy w drodze do i z pracy. Artykułów tych nie musimy również używać przebywając w budynkach i pomieszczeniach biurowych lub socjalnych. Prawidłowy sposób posługiwania się poszczególnymi środkami ochronnymi podany jest w instrukcji producenta, która zawsze powinna być dołączona do asortymentu wydawanego z magazynu odzieżowego. ■



Diabeł Rokita przypomina: na terenie GK PCC Rokita obowiązuje całkowity zakaz wnoszenia, spożywania alkoholu oraz przebywania pod jego wpływem.

OCHRONA ŚRODOWISKA W GK PCC Rokita

VII Forum Ekologiczne Branży Chemicznej

– tak było w Toruniu

Joanna Gacke

Specjalista ds. Ochrony Środowiska

W dniach 6-8 października br. Toruń gościł uczestników VII Forum Ekologicznego Branży Chemicznej. Pierwszy dzień Forum tradycyjnie poświęcony został Programowi RC®. Na początek Konferencji gość specjalny - Bernhard Thier, Responsible Care Manager – przedstawiciel Europejskiej Rady Przemysłu Chemicznego (CEFIC), przypomniał zgromadzonym, że **rok 2011 będzie Międzynarodowym Rokiem Chemii**.



Wręczono również Certyfikaty wdrożenia Ramowego Systemu Zarządzania „Responsible Care”® oraz przyjęto w poczet realizatorów Programu firmę - BASF Polska Sp. z o.o. Tradycją Forum jest także celebrowanie okrągłego jubileuszu realizacji Programu. W tym roku swoje 10-lecie świętowały firmy: Fosfan S.A., Hen-



kel Polska Sp. z o.o., Brenntag Polska Sp. z o.o., Petrochemia-Blachownia S.A. oraz **PCC Synteza S.A.**

Uczestnicy Konferencji poznali również wyniki czwartej edycji konkursu fotograficznego „Złap Zająca”.

Sesja popołudniowa pierwszego dnia Forum poświęcona została istotnym aspektom realizacji na poziomie europejskim i krajowym Programu „Responsible Care”® oraz dystrybucji i magazynowania chemikaliów.

Drugiego dnia Forum uczestnicy wysłuchali wykładów przedstawicieli Ministerstwa Środowiska (Radcy Ministra Małgorzaty Wojciechowskiej, Dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami dr Beaty Kłopotek i Zastępcy Dyrektora Departamentu Instrumentów Środowiskowych Małgorzaty Typko). Głos zabrali także reprezentanci świata nauki – prof. dr hab. Marek Górski, dr Zbigniew Bukowski oraz prof. dr hab. Wojciech Radecki. Forum zwińczyła debata na coraz częściej wywoływany publicznie temat: **Efekt cieplarniany – co jest prawdą a co mitem?** O przyczynach i skutkach zmian klimatycznych opowiedział uczestnikom dyskusji dr hab. Marek Kejna – klimatolog z UMK w Toruniu. O bardziej szczegółowe i merytoryczne



informowanie opinii publicznej w kwestiach globalnego ocieplenia, zaapelował prof. dr hab. inż. Marian Miłek. Zawitości, konsekwencje i ryzyko płynące z Unijnej Polityki Klimatycznej przybliżył zgromadzonym były Minister Środowiska, Tomasz Podgajniak.

Na zakończenie Forum, w podsumowaniu debaty, wszyscy zgromadzeni postanowili przyjąć specjalny APEL jako swój wkład w dbałość o ochronę środowiska.

Konferencji towarzyszyła licytacja maskotek wykonanych przez dzieci z materiałów nadających się do recyklingu. To plon konkursu, ogłoszonego podczas tegorocznej VIII edycji akcji edukacji ekologicznej „Drzewko za Butelkę”®. Zebrane w ten sposób pieniądze zasiliły konto schroniska dla zwierząt z terenów popowodziowych.

Materiały konferencyjne udostępnione są na Pulsarze w folderze Ochrona Środowiska. ■

W dniach 13-14 września we Wrocławiu odbyła się IV Konferencja Naukowo-Techniczna „Woda, ścieki i odpady w przemyśle”, której honorowym gospodarzem była PCC Rokita SA.

IV Konferencja Naukowo-Techniczna „Woda, ścieki i odpady w przemyśle” za nami

Joanna Gacke

Specjalista ds. Ochrony Środowiska



T. Zygadło, Główny Inż. w Zakładzie Wodno-Kanalizacyjnym



W. Posadzy, Dyrektor Ochrony Środowiska

Konferencja była adresowana do przedstawicieli przemysłu chemicznego i energetycznego. Tematyka obejmowała zarówno aspekty teoretyczne, jak i analizę konkretnych rozwiązań technicznych

i technologicznych. Do programu konferencji włączono również aktualną problematykę dotyczącą zagrożeń powodziowych. Spotkaniu towarzyszyły stoiska oraz referaty techniczne producentów maszyn i urządzeń oraz firm

oferujących swoje usługi dla przemysłu. Konferencja zakończyła się wycieczką techniczną do zakładów PCC Rokita SA w Brzegu Dolnym, gdzie jej uczestnicy zwiedzili oczyszczalnię ścieków i ciągi technologiczne. ■

Pomoc PCC Rokita SA dla Bogatyni

W czasie powodzi która miała miejsce w sierpniu w Bogatyni ucierpiało wiele osób. Nie pozostając obojętnym na tragedię ludzi, Zarząd PCC Rokita SA podjął decyzję o udzieleniu wsparcia dotkniętym powodzią mieszkańcom. W tym celu PCC Rokita SA zakupiła od spółki-córki Kosmet-

-Rokita produkty w postaci środków czystości, dezynfekcyjnych i środków higieny osobistej. Pierwszy transport został wysłany 12 sierpnia (10 palet), kolejny 18 sierpnia (12 palet) do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, skąd produkty Kosmet-Rokity były przekazywane osobom potrzebującym w Bogatyni.

W całości zostało wysłanych dla Bogatyni ponad 7 tysięcy sztuk różnych produktów na łączną wartość 19 tysięcy złotych. ■



Sprawozdanie Zarządu Oddziału SITPChem w Brzegu Dolnym na Walny Zjazd Oddziału w dniu 28 maja 2010r.

Roman Bajda

Prezes Oddziału SITPChem

Koleżanki i Koledzy!

Z satysfakcją pragnę poinformować, że składy osobowe statutowych organów, wybranych przez XVI Walny Zjazd naszego Oddziału w maju 2006 roku nie uległy zmianie. Na liście członków Oddziału mieliśmy 4 lata temu 39 osób, a dziś jest 46 członków. Zatem trzeba z zadowoleniem zauważyć lekki trend rozwojowy naszego Oddziału. W dniu 12.04.2010r. do naszego grona dołączyli: Małgorzata Biedrzycka, Zbigniew Biedrzycki, Elżbieta Jaśkiewicz, Jerzy Jaśkiewicz, Elżbieta Lis, Jerzy Lis, Anna Karnas, Małgorzata Kuta, Łukasz Adamek, Andrzej Dąbrowski, Krzysztof Juzwa, Grzegorz Kardyś, Adrian Kolas, Przemysław Rola i Jakub Tuta.

Bardzo wielu naszych członków w mijającej kadencji zakończyło przygodę zawodową, a to jest podstawową przyczyną zrywania kontaktów z organizacją. Chociaż do końca nie jest to prawda, bo przynajmniej raz w roku z częścią spotykamy się przy „bigosie prezesa”.

Przyszło nam działać w bardzo dynamicznie zmieniających się uwarunkowaniach. Stowarzyszenia naukowo-techniczne i inne społeczne organizacje poszukują miejsca w zmieniającej się rzeczywistości. Jaką rolę w okresie transformacji powinny spełniać organizacje techniczne? Całą kadencję trwała dyskusja, wracaliśmy i my do tej sprawy na spotkaniach „przy bigosie”. W czasie XXVII Walnego Zjazdu Delegatów w 2002 roku w Gdańsku były głosy, aby Stowarzyszenie przekształcić w elitarną organizację inżynierów. Zjazd zdecydowanie odrzucił ten pomysł. SITPChem miało i ma w swoich szeregach wielu wybitnych inżynierów i techników, którzy razem uczestniczyli w budowie krajowego przemysłu chemicznego. Stan obecny to także przynależność Koleżanek i Kolegów



J. Lis przyjmuje legitymację członkowską z rąk R. Bajdy

o różnych specjalnościach zawodowych. Szczególnie widać to w Oddziałach przy dużych zakładach chemicznych.

Kilka lat temu dyskutowaliśmy nad programem rozwoju krajowego przemysłu chemicznego w latach 2000-2010. Pamiętacie 1 mld USD nakładów inwestycyjnych rocznie, czyli 10 mld w analizowanym 10-leciu. Chodziło o to i nadal pozostaje to aktualne, aby udział przemysłu chemicznego w gospodarce, będącego jej siłą napędową, ciągle wzrastał daleko ponad dzisiejsze 10%. Ostatnie lata potwierdzają zasadność tamtych założeń, chociaż 1 mld USD w ciągu roku w przemysł chemiczny zainwestowano dopiero w 2005 roku.

Na przykładzie naszej firmy i doniesień z innych zakładów chemicznych wynika, że branża chemiczna rozwija się, ale do pełnego zadowolenia jest jeszcze bardzo daleko. Ogromne zadania pozostają ciągle przed nami. Spożycie chemikaliów w Polsce (bez farmaceutyków) na osobę w 2008 roku wyniosło raptem 482 euro, kiedy w Niemczech - 1418, Francji - 1325, we Włoszech - 1157, a w Czechach - 833 i Węgrzech - 576 euro na głowę (per capita).

W przemyśle chemicznym zatrudnionych jest ponad 230 tys. pracowników, w tym 20 tys. to młoda kadra inżynieryjno-techniczna. Tę kadre należy przygotować do warunków współpracy w obszarze rynków i zasad obowiązujących w Unii Europejskiej. Pole do działania, tak się wydaje, ma tu SITPChem – poprzez organizację szkoleń i podnoszenie kwalifikacji.

Ciągle jeszcze dużo mamy do zrobienia w takich zagadnieniach jak IPPC, BAT czy REACH, a już napływają nowe inicjatywy – mam tu na myśli powołanie Europejskiej Platformy Zrównoważonej Chemii. Platforma Chemii została powołana z inicjatywy Komisji Europejskiej i wielkich korporacji przemysłowych takich jak BASF, BAYER, BP Chemicals, Degussa, Procter & Gamble, a także europejskich i narodowych stowarzyszeń przemysłowych oraz stowarzyszeń naukowych (CEFIC, PIPCh). Głównym zadaniem Europejskiej Platformy Technologicznej Zrównoważonej Chemii jest opracowanie wizji rozwoju tego sektora do roku 2025. Platforma to kontynuowanie Strategii Lizbońskiej z 2000 roku, której celem było stworzenie w Europie

do roku 2010 najbardziej konkurencyjnej gospodarki w świecie, a innowacyjność należy do podstawowych czynników jej rozwoju. Zakładano osiągnięcie poziomu 3% PKB udziału środków na B+R (środki budżetowe + pozabudżetowe) do 2010 roku w poszczególnych krajach UE. Projekty w zakresie inicjatyw technologicznych opracowywać będą przedstawiciele przemysłu, stowarzyszeń i instytucji naukowych. To wielka szansa dla przemysłu chemicznego w Polsce, ale warunkiem jest, że musi w końcu nastąpić intensywne współdziałanie Polskiej Platformy z ośrodkami naukowymi i przemysłem umożliwiające przygotowanie wizji programu rozwoju chemii i przemysłu chemicznego w naszym kraju. Na pewno o tym będzie dyskusja na zbliżającym się XXIX Walnym Zjeździe SITPChem w Toruniu. W naszym najbliższym otoczeniu temat ten również staje się aktualny, a współpraca z silnym wrocławskim ośrodkiem naukowym nabiera nowych wartości. My również gościliśmy wybitnego chemika Politechniki Wrocławskiej, prof. Pawła Kafarskiego, który przybliżył nam temat chemii fosforu i kierunków jej rozwoju.

XXIX Walny Zjazd Stowarzyszenia obradował będzie w tym roku we wrześniu w Toruniu. Jakże jest i powinno być miejsce i ranga Stowarzyszenia w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczej Polski? Na to pytanie próbował już odpowiedzieć XXVII Zjazd obradujący w Gdańsku i XXVIII w Tarnowie; w prasie ciągle toczy się dyskusja. Jesteśmy komuś potrzebni czy nie?

Bez inżyniera, bez kadry z wyższym wykształceniem, nie można nawet wyobrazić sobie postępu i rozwoju, a bez innowacyjnych rozwiązań nie da się zdynamizować rozwoju ku lepszej przyszłości. Pięknie powiedział o potrzebie rozwoju przemysłu chemicznego Prezydent Ignacy Mościcki, profesor chemii, główny inicjator budowy kombinatu nawozów azotowych, we wsiach Świerczków i Dąbrowka pod Tarnowem, w końcówce lat dwudziestych ubiegłego wieku: „Ten kraj i naród, który inne wyprzedza na polu chemii, góruje nad nimi również dobrobytem, chwałą i potęgą”. Ta piękna sentencja jakże była i pozostaje wciąż aktualną.

29 czerwca 1929 roku wsie, o których wspominałem, i przyległy teren wykorzystany pod budowę Państwowej

Fabryki Związków Azotowych otrzymały nazwę Mościce.

„Społecznikostwo” przestało być modne, ale wciąż jest potrzebne i ma wielu sympatyków. Przecież nic odkrywczego nie powiem, jeśli dodam, że izby, stowarzyszenia, kluby działają na całym świecie, a w krajach wysokorozwiniętych w szczególności. Z ich opiniami liczą się wszyscy, między innymi dlatego, że potrafią szybko i sprawnie występować w interesach swoich branż. Niestety, tego jeszcze brakuje w naszej działalności.

Jeden z moich znajomych inżynierów wręcz powiedział, że bez konsolidacji sił i środków całej branży chemicznej niczego nie osiągniemy. Rynek chemiczny będzie wzrastał, ale zaopatrzenie tegoż rynku będzie płynęło z zagranicy. Deficyt w handlu zagranicznym w przemyśle chemicznym ciągle utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, 6-9 mld euro co stanowi, że udział ujemnego salda obrotów chemikaliami w całkowitym saldzie obrotów krajowego handlu zagranicznego kształtuje się na poziomie 60 -70%.

Bądźmy jednak dobrej myśli, z potrzeby rozwoju przemysłu chemicznego zdają sobie sprawę wszyscy, a tak duże ujemne saldo jest tylko jednoznacznym dowodem wielkiego niedorozwoju przemysłu chemicznego w Polsce.

Prof. Kaczmarek w nurcie dyskusji i budowy też na XXIII Kongres Techników Polskich w 2002 roku poruszył, interesujący nas wszystkich, status inżyniera – „oficera produkcji”. Znane jest nam to określenie, myśmy poszli nawet dalej i kiedyś w Rokicie mówiło się, że mistrz – technik to podoficer, a inżynier to oficer produkcji.

Profesor zaproponował zmienić te zaszłościowe przekonania i postulował zdefiniować pojęcie inżyniera w sposób następujący: „inżynier to twórca, który w oparciu o odkrycia i nagromadzoną wiedzę wszystkich nauk i doświadczenie specjalistów opracowuje metody i środki potrzebne do racjonalnego stosowania w każdym obszarze ludzkiej działalności”.

Umiejętności inżynierskie, dodaje profesor, powinny służyć zaspokajaniu czterech generalnych zbiorczych grup potrzeb: „DOBROBYT – ZDROWIE – BEZPIECZEŃSTWO – KULTURA”, a potrzeby te są dalekie od zaspokojenia. Wystarczy tylko wziąć pod uwagę takie liczby: po

włączeniu nowych krajów do Unii, jej ludność powiększyła się o 30% (tj. o ok. 100 mln), a zamożność – nie więcej niż o 5%. Tworzyć, zatem, my inżynierowie musimy i jest to potrzebne jak nigdy dotąd, aby zarobić na import informatyki – dźwigni rozwoju gospodarki i życia naszego społeczeństwa.

Dzisiaj toczy się już dyskusja nad tezami XXIV Kongresu Techników Polskich. Są głosy, które podzielam, że przychodzi „era inżynierów”, ale prestiż zawodu inżyniera sam się nie pojawi, mamy go budować na każdym stanowisku pracy. Przyjmuje się, że XXIV Kongres Techników Polskich, prawdopodobnie w 2011 roku, odbywać się będzie pod hasłem „Inżynierowie zmieniają Polskę”, a my chemicy szczególnie wiele mamy do zrobienia. Jak to jest, że wzrastający poziom życia głównie zawdzięczamy chemii, a równocześnie statystyczny Kowalski jej nie lubi i wręcz się obawia. Za wszystko się nas wini, a popularne kiedyś hasło „chemia żywi, leczy i ubiera” stało się synonimem zakłamania i strachu, bo brak jest konkretnych, to znaczy inżynierskich, informacji na ten temat.

Piękną rezolucję podjęło Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych w grudniu 2008 roku, ogłaszając 2011 rok Międzynarodowym Rokiem Chemii. Obchodom towarzyszyć będzie hasło „Chemica – nasze życie, nasza przyszłość”.

Pomysł Rady Programowej miesięcznika „Chemik” i naszego stowarzyszenia SITPChem uruchamiający projekt „Słoneczna Chemia” doskonale wpisuje się w inicjatywę ONZ – „2011 Światowy Rok Chemii”.

Chciałoby się dodać i przekonać naszych oponentów, że słoneczna chemia to słoneczne życie. Czyż nie jest prawdą, że na przestrzeni ostatniego stulecia chemia przyczyniła się do istotnego postępu w medycynie przez zastosowanie leków, w tym antybiotyków, do efektywnego leczenia chorób, które dziesiątkowały ludność przez tysiąclecia. Dzięki temu przeciętna długość życia wzrosła z 47 lat w 1900r. do 75 lat w końcu ubiegłego wieku.

Chcielibyśmy, żeby nasz słoneczny sposób postrzegania chemii, nasze chemiczne wizje świata trafiły przede wszystkim do ludzi młodych, żeby trafiły poprzez ich mistrzów – poprzez



nauczycieli w szkołach i uniwersytetach.

Nie bójmy się bronić chemii, ponieważ bronimy czegoś, co jest niezbędne do życia, niezbędne dla rozwoju, a co przez różne gremia nastawione niechętnie z powodów koniunkturalnych i innych, jest odrzucane i propagowane w społeczeństwie jako zjawiska negatywne – zauważa główny inicjator idei nowego wizerunku chemii, wybitny chemik, prof. Jacek Kijewski - Prezes Zarządu Głównego SITPChem.

I już na zakończenie krótka informacja o naszym udziale w konferencjach i innych ważnych wydarzeniach dla branży chemicznej.

W 2007 i 2009 roku reprezentowaliśmy Oddział i naszą firmę na ogólnopolskich konferencjach technicznych w Płocku „Chemia 2007” i „Chemia 2009”. Tam czujemy się bardzo dobrze, bowiem w Parku Technologicznym płockiej petrochemii powstaje nowoczesna wytwórnia niejonowych środków powierzchniowoczynnych realizowana przez Kompleks KA PCC Rokita SA.

W roku 2008 i 2009 braliśmy aktywny udział w konferencjach poświęconych restrukturyzacji polskiego przemysłu chemicznego. To stamtąd przywieźliśmy statuetkę prezesa SITPChem, statuetkę dla zwycięzcy dla PCC Rokita SA - Lidera restrukturyzacji w kategorii firma chemiczna.

Każdego roku w ostatniej kadencji (dwa razy z prezentacją) uczestniczyliśmy w inauguracji roku akademickiego na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej. W czasie inauguracji roku akademickiego 2008/2009 JM Rektor prof. Tadeusz Więclawski wręczył Złotą Odznakę PWr - za działalność na rzecz Wydziału Chemicznego – uczelni i Romanowi Bajdzie z PCC Rokita SA. Jest to wyróżnienie wszystkich nas, naszego Oddziału i firmy, za działalność na rzecz zbliżania nauki do przemysłu i przemysłu do nauki. ■

W tym roku dwie spółki z GK PCC Rokita obchodzą 10-lecie swojej działalności:

LabMatic Sp. z o.o.

Aleksander Compel

Prezes Zarządu

Na początku 2000 roku Zakład Pomiarów i Automatyki Zakładów Chemicznych Rokita S.A. został poddany gruntownej restrukturyzacji i z dniem 01 sierpnia 2000 roku został przekształcony w samodzielny podmiot gospodarczy – Zakład Pomiarów i Automatyki „LabMatic” Sp. z o.o.. Spółka świadczyła usługi w zakresie eksploatacji aparatury kontrolno – pomiarowej, wykonywania wszelkich remontów instalacji produkcyjnych z zakresu automatyki przemysłowej. Pierwszym Prezesem Spółki był pan Cezary Muszyński. Spółka zatrudniała 62 osoby. W sierpniu 2003 roku w wyniku sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa nastąpiło przejęcie Spółki „Elmontserwis” przez Zakład Pomiarów i Automatyki i zmianę nazwy Spółki na Zakład Usługowo – Serwisowy „LabMatic” Sp. z o.o. W wyniku przejęcia, Zakład Usług Serwisowych „LabMatic” Sp. z o.o. poszerzył swoją działalność o usługi w branży elektrycznej. W styczniu 2004 roku na

podstawie Porozumienia z Zakładem Budowlano – Mechanicznym „Bumet – Rokita” zostają przyjęci do Spółki mechanicy i tym samym LabMatic poszerza swoją działalność o usługi mechaniczne.

W czasie tych 10 lat spółka kilka razy zmieniała swoją strukturę organizacyjną, rozszerzała zakres oferowanych usług za każdym razem starając się zbudować i zorganizować stabilny i profesjonalny zakład pracy, aktywnie przyczyniając się do poprawy kondycji technicznej głównego usługobiorcy PCC Rokita SA oraz pozostałych Spółek grupy kapitałowej w zakresie swoich usług.

Spółka LabMatic od początku swojej działalności była i jest zorientowana na profesjonalną, terminową i szeroką obsługę w zakresie usług związanych z utrzymaniem ruchu.

Dynamiczny rozwój i sukcesy Spółka zawdzięcza swojej doświadczonej kadrze. Z okazji jubileuszu chcieliśmy podziękować wszystkim pracownikom za trud włożony w rozwój naszej firmy. ■

LabAnalityka Sp. z o.o.

Karolina Hordyńska

Prezes Zarządu

Z tej okazji, w dniu 10 grudnia 2010, odbyła się uroczysta kolacja w restauracji „Karafka” w Brzegu Dolnym. W obchodach wzięli udział Pracownicy Firmy oraz goście zaproszeni: Przewodniczący Rady Nadzorczej Spółki „LabAnalityka”, Pan Jerzy Wacek oraz Pani Jadwiga Matecka – Dyrektor Personalny PCC Rokita SA.

Pracownikom „LabAnalityka” Sp. z o.o. serdecznie dziękujemy za wieloletni wkład w rozwój Firmy, za zaangażowanie i rzetelność w wykonywaniu



zadań. Życzymy także wiele zapału i energii w budowaniu Spółki w latach następnych. ■

Wycieczki w PCC Rokita SA

– III i IV kwartał 2010



W ostatnim czasie odwiedzili nas:

Kolejna Grupa z Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Brzegu Dolnym. Większość członków tego Związku to byli pracownicy Grupy PCC Rokita. Nasi goście przy udziale i opowieściach Pana Romana Bajdy mieli okazję wspominać dawne czasy, ale chyba najwięcej satysfakcji sprawiły odwiedziny miejsc, w których pracowali. Niektórzy mogli spotkać się z pracującymi do tej pory kolegami i koleżankami.

Oraz studenci z Uniwersytetu Ekonomicznego i Politechniki Wrocławskiej. Po wstępnej prezentacji PCC Rokita SA, studenci przeszli szkolenie BHP, przez które przeprowadził ich Cezary Pochroń. Następnie z tajnikami rozporządzenia REACH i kolejnych etapach przygotowania, a w końcu rejestracji zgodnie z tym rozporządzeniem opowiadała Monika Sabarańska.

Studenci mieli okazję zobaczyć instalację siarczanowanych I i II, po których oprowadzali: Ewa Ostrowska, Jakub Tuta, Adam Ottlik i Witold Wcisło, oraz nową instalację elektrolizy membranowej, gdzie przewodnikiem był Jakub Żak. ■

Specjalista ds. Personalnych
Edyta Martynowska - Kolas



Grupa z Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Brzegu Dolnym



Studenci Uniwersytetu Ekonomicznego



Studenci Politechniki Wrocławskiej

Program

„Czystość i porządek” w LabMatic

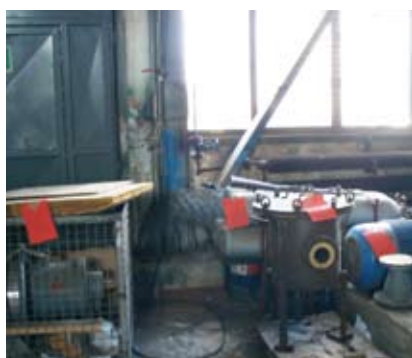
Andrzej Kwapisz

Specjalista ds. technicznych

Pierwszy krok Seiri – Selekcja

Oddziel i sortuj

Oznakowanie rzeczy zbędnych czerwoną etykietą.



Rzeczy oznakowane należy magazynować w odpowiednim miejscu lub wyrzucić (przeznaczone do złomowania lub utylizacji), gdyż stwarzają niebezpieczeństwo na stanowisku pracy oraz powodują bałagan.

Wdrożeniem programu „Czystość i porządek” objęty został cały LabMatic. Ze względu na znaczne rozproszenie warsztatów i pomieszczeń firmowych oraz zakres implementacji proces ten odbywa się sukcesywnie w wyznaczonych obszarach. Na chwilę obecną zostało przesko-

lone ok. 80% załogi. Wdrożenie programu w LabMatic rozpoczęto od wprowadzenia zasadniczego filaru jakim jest „Organizacja”. Pierwszym krokiem w tym okresie jest Selekcja – mówiąca o tym, że „tylko to, co jest potrzebne, tylko w potrzebnej ilości i tylko, gdy jest potrzebne”. Innymi słowy,

„Organizacja” oznacza usuwanie z miejsca pracy wszystkich przedmiotów niepotrzebnych do bieżących czynności konserwacyjnych, naprawczych, remontowych lub biurowych.

POTRZEBA ORGANIZACJI I JEJ NAJWAŻNIEJSZE PUNKTY

PCC Autochem – kolejny krok we współpracy z firmą LEHNKERING

Od kilku już lat PCC Autochem współpracuje z holenderską firmą LEHNKERING. Obydwie firmy cenią sobie kooperację, nie tylko ze względu na profity finansowe, ale także, a może przede wszystkim ze względu na możliwość wymiany doświadczeń i cennego know-how.

Firma LEHNKERING zatrudniająca ponad 2 250 pracowników oraz osiągnięta obroty sprzedaży w wysokości 560 milionów euro należy do wiodących przedsiębiorstw branży logistycznej. W jej portfelu usług mieszczą się usługi z zakresu Logistics & Services w tak ważnych branżach jak chemia i produkcja stali.

9 listopada br. PCC Autochem zawęziło współpracę z holenderskim liderem i rozpoczęło transporty, wykorzystując cysterne należącą właśnie do firmy LEHNKERING. Na razie do dyspozycji kolegów z Holandii udostępniono jeden ciągnik siodłowy VOLVO kierowany przez doświadczony kierowcę Autochemu. W planach na ten rok przewidziane jest rozszerzenie współpracy o kolejny ciągnik siodłowy. W ten sposób PCC Autochem zwiększy swoje moce przewozowe, odpowiadając tym samym na zapotrzebowanie jakie zgłasza rynek na usługi transportowe. ■



Kierowca Autochemu pan Andrzej Wójcik w trakcie podczepiania naczepy

dłowy VOLVO kierowany przez doświadczony kierowcę Autochemu. W planach na ten rok przewidziane jest rozszerzenie współpracy o kolejny ciągnik siodłowy. W ten sposób PCC Autochem zwiększy swoje moce przewozowe, odpowiadając tym samym na zapotrzebowanie jakie zgłasza rynek na usługi transportowe. ■

Michał Nettmann
Dyrektor Handlowy PCC Autochem Sp. z o.o.



Przekazanie zlecenia transportowego (na zdjęciu od lewej p. Joerg Dembek – członek RN PCC Autochem, Nico de Vos – kierownik działu logistyki w LEHNKERING HOLLAND).



Zestaw PCC Autochem i LEHNKERING

Komunikat: Gdynia, 15 listopada 2010 roku

PCC Intermodal – Liderem transportu szynowego!

PCC Intermodal S.A. – lider organizacji transportu intermodalnego w Polsce, spółka obecna na rynku transportowym od pięciu lat, już po raz kolejny została wyróżniona tytułem Lidera Transportu Szynowego w kategorii Logistyka i Spedycja.

Uroczyste wręczenie nagrody miało miejsce 9 listopada 2010 roku, podczas konferencji „Otwarty Rynek Kolejowy w Polsce - Nowoczesny tabor szynowy szansą rozwoju kolei”, która odbywała się w Warszawskim Domu Technika NOT.

IV już edycja ogólnopolskiego konkursu, organizowanego przez redakcję czasopisma „Transport i Komunikacja”, objęta była m.in. honorowym patronatem Ministerstwa Infrastruktury.

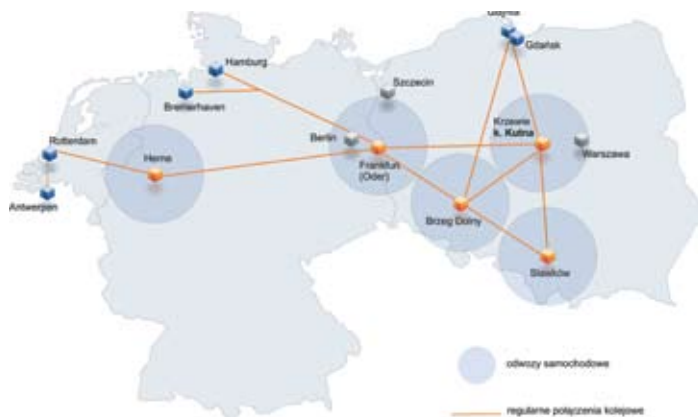
Przewodniczącym Jury konkursowego był prof. zw. dr hab. inż. Janusz Dyduch.

Ogromnie cieszy mnie fakt docenienia aktywności PCC Intermodal S.A. w zakresie promocji i rozwoju nowoczesnej gałęzi transportu jaką jest intermodal. Od pięciu lat zabiegamy o to, by optymalizować łańcuch dostaw ła-

dunków w kontenerach, by przenosić ładunki z dróg na tory, przy zachowaniu ścisłej współpracy z firmami transportu drogowego w ramach dowozów kontenerów do drzwi klientów. Transport kolejowy i drogowy w naszej intermodalnej działalności to dobra komplementarna, doskonale się uzupełniają, gwarantują korzyści społeczne i ekonomiczne, zarówno klientom jak i miastom, społecznościom.

Dziękuję za to wyróżnienie organizatorom i patronom konkursu. Takie inicjatywy utwierdzają mnie w przekonaniu, że budowanie spójnej sieci połączeń intermodalnych pomiędzy terminalami lądowymi i morskimi to dobry kierunek, warto w niego inwestować, bo jest stabilną gwarancją nowoczesnej przyszłości. ■

Dariusz Stefański
Prezes Zarządu PCC Intermodal S.A.



Aktualna mapa połączeń intermodalnych PCC Intermodal

Dział Badań i Rozwoju Kompleksu Chemii Fosforu

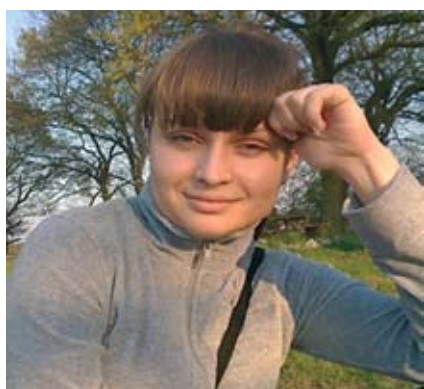
W bieżącym wydaniu PCC Rokita News przedstawiamy Państwu sylwetki osób pracujących w Dziale Badań i Rozwoju Chemii Fosforu.

Kierownikiem Działu jest Aleksandra Tymińska-Malinowska.



Aleksandra Tymińska-Malinowska

– od prawie 4 lat w PCC Rokita i od prawie 3 lat kierownik R&D Kompleksu Chemii Fosforu. Ukończyła Wydział Chemiczny Politechniki Wrocławskiej, uzyskując tytuł doktora nauk technicznych. Polimery były jej pasją przez całe studia i to z ich powodu została przyjęta do Rokity. Obecnie oprócz aplikacji produktów KF zajmuje się organizacją pracy 6-cio osobowego zespołu, „Dream team-u”, jak ich nazywa oraz „papierkową robotą”, żeby wszystko, co zaplanowane poszło gładko. Zawsze chciała zwiedzić miejsca poznane na lekcjach rosyjskiego i udało się to częściowo. Zwiedziła Moskwę i Ukrainę, ale na podróż kolejną transsyberyjską zabrakło już czasu na studiach. Kiedyś też zobaczy „Złote miasta”, ale to pewnie dopiero, gdy podrosną jej dwie iskierki, Milena i Tymek. Uwielbia gotować, kiedyś rodzinny specjalista od pieczenia ciast, teraz mistrzyni w organizowaniu pracy w kuchni z dwoma pomocnikami. Ma nadzieję, że już wkrótce znów znajdzie czas na czytanie kryminałów i na wędrowniki po górach, tych małych i tych dużych.



Adrianna Demianiuk

– specjalista R&D. W 2006r. ukończyła studia na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu (specjalność Zarządzanie i Inżynieria w Przemśle Chemicznym) W kwietniu 2008 r. rozpoczęła pracę w Rokicie w Kompleksie Chemii Fosforu. W pracy zajmuje się opracowywaniem nowych technologii oraz ulepszaniem istniejących. Pochodzi z Milicza, malowniczej miejscowości słynącej z hodowli karpia, położonej w niedalekim sąsiedztwie Wrocławia. Czas wolny najczęściej spędza organizując wycieczki rowerowe najczęściej po dolinie Baryczy. Do zamiłowań zaliczyć może także piesze wycieczki górskie, w szczególności po Pieninach. Po pracy odpoczywa słuchając muzyki, spotykając się ze znajomymi oraz ku przerażeniu męża ostatnio wolny czas poświęca majsterkowaniu.



Elżbieta Drzewiecka

– pracę w Rokicie rozpoczęła po ukończeniu Technikum Ceramicznego w Żarach w 1974 roku. Początkowo pracowała na Wydziale Rokryli jako aparatowa. W marcu 1976r. podjęła pracę na Wydziale Badawczym, gdzie do chwili obecnej pracuje na stanowisku laborantki. Geniona przez współpracowników za dokładność, doświadczenie i niezawodność - świetnie się z nimi dogaduje, pomimo różnicy wieku – jak zaczynała pracę żadnego z nich nie było jeszcze na świecie! Jest mężatką, ma trójkę wspaniałych dzieci i czwórkę jeszcze wspanialszych wnucząt, którymi w razie potrzeby się zajmuje. W wolnych chwilach lubi rozwiązywać krzyżówki (Jolki).



Monika Pienio

– absolwentka Wydziału Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego. W Grupie PCC od ponad 3 lat. Początkowo zatrudniona w LabAnalytce, gdzie przez półtora roku poznawała: „HPLC, GC, TOC i inne skróty”. Bardzo sobie ceni to doświadczenie, gdyż w laboratorium centralnym miała możliwość poznać surowce i wyroby praktycznie z każdego wydziału w Rokicie. Z kompleksem KF związana od sierpnia 2009, gdzie pracuje jako specjalista ds. rozwoju. Jednym z jej głównych zadań jest wsparcie kolegów z zespołu w obszarze chemii analitycznej. Prywatnie już od dziecka sympatyk sportu, w szczególności piłki nożnej i innych gier zespołowych. Swoją pasję rozwija poprzez działalność wolontaryjną. Ostatnio „zasmakowała” również w podróżach tych bliższych i tych trochę dalszych.



Kamil Cieślak

– Specjalista aplikacji w kompleksie KF. Z firmą związał się zaraz po ukończeniu studiów w lipcu 2007. Absolwent wydziału Chemicznego na Politechnice Wrocławskiej, specjalizacja: chemia i technologia polimerów. Odpowiedzialny za badania aplikacyjne niepalniaczy i plastyfikatorów. Rodowity Wielkopolek, który z dumą przygląda się sukcesom piłkarskiej drużynie z Poznania. W wolnych chwilach relaksuje się przy dobrych filmach psychologicznych. Świetnie czuje się w kuchni, specjalnością są potrawy włoskie. Lubi wyzwania, stąd zamiłowanie do sportu, przede wszystkim piłka nożna (krótka przygoda z niewielkim klubem piłkarskim w Wielkopolsce) ale również inne dyscypliny. Od zawsze umysł ścisły, dlatego ostatnio czysto amatorsko próbuje swoich sił na rynku papierów wartościowych.



Grzegorz Janus

– jest jedynym rodowitym dolnoślążaninem w zespole, związany z KF-em od początku jego istnienia. Absolwent Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej oraz Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Pracuje w Rokicie od pięciu lat - pierwsze kroki stawiał jako aparatowy w ówczesnym Kompleksie Chemii Specjalistycznej (bardzo ceni sobie doświadczenie zdobyte na tym stanowisku), następnie specjalista ds. rozwoju, a od 3 lat specjalista kierujący zespołem R&D. Odpowiada za udoskonalanie produktów znajdujących się w portfolio kompleksu oraz opracowywanie i wdrażanie nowych produktów z „P” w cząsteczce. Jak każdy w KF - miłośnik niebezpiecznych związków – oczywiście z racji charakteru substancji z jakimi ma na co dzień do czynienia. W wolnym czasie śledzi rynki kapitałowe, lubi dobre kino fabularne oraz dokumentalne ale nade wszystko podróżować, aktywnie spędzać wolny czas, a przy każdym wartym uwagi wydarzeniu sportowym - zaglądać na stadiony, tory żużlowe oraz parkiety hal sportowych, w czym bardzo chętnie towarzyszy mu... teściowa :) Amator fotografii oraz motoryzacji. Od 4 miesięcy szczęśliwy mąż.

Szanowni Państwo,

Ludzie Rokity... to miejsce, w którym będziemy przedstawiać Państwu koleżanki i kolegów z pracy w innej odsłonie. Ta odsłona to pasja i hobby. Wiemy, że wśród tak wielu pracowników w GK PCC Rokita jest ogromna liczba osób o ciekawych zainteresowaniach. Liczymy na Państwa chęć zaprezentowania się w kolejnych numerach biuletynu PCC Rokita News.



Dziś mamy przyjemność przedstawić Państwu Roberta Białkowskiego.

Robert pracuje w PCC Rokita SA, na wydziale RTP-2 jako aparatowy a jego pasją jest fotografia.

Robercie, w ostatnim czasie mieliśmy okazję zobaczyć Twoje zdjęcia z akcji przeciwpowodziowej oraz zdjęcia wykonane podczas uroczystego otwarcia elektrolizy membranowej w PCC Rokita. Jak długo trwa Twoja przygoda z fotografią? Jak to wszystko się zaczęło?

Moja przygoda z fotografią rozpoczęła się w latach osiemdziesiątych dzięki rodzicom. Miałem to szczęście, że w bloku, w którym mieszkałem, było koło fotograficzne, gdzie biegałem w każdej wolnej chwili. Zaczynałem od prostych aparatów dostępnych w tamtych czasach min. Druh, Smiena 8m, Fied 5, przechodząc przez lustrzanki analogowe do profesjonalnego sprzę-

tu marki Canon, na którym obecnie pracuję. W najbliższym czasie planuję dokupić profesjonalny sprzęt marki Nikon, aby móc pracować na dwóch systemach, każdy z tych systemów ma swoje plusy i minusy, ale to nie czas na takie porównania.

Jakie zdjęcia lubisz robić najbardziej? Kogo chciałbyś sfotografować?

Trudne pytanie, specjalizuję się w fotografii reportażowej, staram się na zdjęciach utrwalić chwilę, uchwycić emocje osób fotografowanych. Zdjęcia takie są bardzo trudne do zrobienia, ale efekt końcowy jest wart każdego wysiłku. Kocham portrety ludzi, lubię asystować w ważnych dla nich chwilach np. chrzcinach, ślubach, na różnego rodzaju imprezach od spotkań w kameralnym gronie do wielkich koncertów, bo gdzie indziej znajdziesz tak dużo pozytywnych emocji, jak pomiędzy bawiącymi się i świętującymi osobami.

Kogo chciałbym sfotografować? Nie wiem – ostatnim moim małym sukcesem była sesja fotograficzna w Krakowie z modelką pracującą min dla „Elle”, „Glamour” —Anną Tabaką. Bieganie za kimś z aparatem tylko dla fajnej fotki, to raczej nie dla mnie.

Czy w fotografii możemy mówić o modzie, trendzie?

Oczywiście, że tak, moda w fotografii istnieje i widać to szczególnie w fotografii ślubnej, gdzie młode pary coraz częściej uciekają z ciasnych ścian studiów fotograficznych na otwarte przestrzenie plenerowe, szukając swojego stylu, by mieć zdjęcia inne niż wszyscy. Pracowałem już w różnych ruinach, starych fabrykach, żwirowniach, pałacach, parkach w górach nad wodospadem, młodzi często mnie zaskakują, wymyślając scenariusze do zdjęć. Tylko moda, jak wiemy, przemija, dlatego zawsze będę twierdził, że



najfajniejsze będą zdjęcia klasyczne nie-zdeformowane przez obróbkę cyfrową, nieudziwnione w swojej formie.

Fotografowanie czy retusz?

Przed wszystkim na pierwszym planie jest jak najlepsze, jak najbardziej prawidłowe naświetlenie zdjęć i złapanie ciekawego kadru, a retusz nieraz jest potrzebny i chyba odkąd istnieje fotografia był i będzie, zmieniają się tylko narzędzia do retuszu i jego możliwości. Nie ma dzisiaj już chyba fotografa, który przynajmniej nie koryguje trzech parametrów zdjęcia: barwy, balansu bieli i kontrastu, a jeśli dajemy zdjęcia do wywołania do fotolabu wskazane jest na negatywach cyfrowych jeszcze wyostrenie, aby uzyskać naprawdę fajne i ostre zdjęcia. ■

Rozmawiała

Edyta Martynowska-Kolas



Kolejowy zawrót głowy

Waldemar Preussner z rynku przewozów kolejowych wycisnął 1,7 mld złotych. Niszowe branże: produkcja chemikaliów i logistyka kolejowa, sprawiły, że Waldemar Preussner w polskim światku biznesowym długo nie był zbyt rozpoznawalną postacią. Kiedy media i inwestorzy ekscytowali się sukcesami Zygmunta Solorza-Żaka, Ryszarda Krauzego czy Zbigniewa Jakubasa, Preussner powoli skupował małych przewoźników węgla i piasku.

Pierwszy sygnał, że PCC Logistics to intratny biznes, dała transakcja sprzedaży w 2007 r. 75 proc. udziałów w podobnej firmie – CTL Logistics, za 1,4 mld złotych. Sprzedającym był Jarosław Pawluk, były biznesowy partner Waldemara Preussnera. Panowie rozstali się osiem lat temu i od tego czasu ich rywalizacja dostarczała emocji na tym mało porywającym rynku. „Forbes” jako jeden z pierwszych pisał o niej pięć lat temu. Ale dopiero sprzedaż PCC Logistics w zeszłym roku za 1,7 mld złotych niemieckiemu Deutsche Bahn pokazała, jak wielki biznes stworzył Preussner.

A jeszcze w 2005 r. przychody PCC stanowiły połowę tego, co generowała spółka Pawluka. Preussnerowi pomogło wejście na trudny rynek przewozu węgla, a przede wszystkim umiejętność współpracy z państwowym Deutsche Bahn. Dla Niemców wejście na polski rynek było strategiczną decyzją. Po przegranej walce o CTL (ich ofertę przebił fundusz Bridgestone) jedyną szansą na zaistnienie na tym rynku stało się przejęcie biznesu Preussnera. Wspólnie utworzyli spółkę East West Railways, do której DB wniosło tabor kolejowy. Dzięki temu Preussner mógł skoncentrować się na budowaniu skali PCC, przejmując przedsiębiorstwa transportu kolejowego w Zabrze i Rybniku i zdobywając 6,3 proc. udziałów w rynku.

Na końcu wszystko trafiło do DB, a Preussner dzięki ich pieniądзом stał się najbardziej liczącym się graczem na rynku chemicznym. W tym roku próbował nawet dobić targu z Ministerstwem Skarbu Państwa na sprzedaż zakładów azotowych, ale oczekiwania finansowe ministra Aleksandra Grada okazały się zbyt wygórowane.

Źródło: Forbes, wrzesień 2010

Nowi ludzie w GK PCC Rokita



Renata Czekał

– Asystentka Zarządu PCC Rokita SA od listopada 2010 roku. Absolwentka Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Odpowiada m.in. za sprawną koordynację przepływu informacji i dokumentów w spółce oraz wsparcie Zarządu w codziennej pracy. W swojej dotychczasowej karierze zawodowej pracowała już jako Asystentka Zarządu. Kolejne z zajmowanych stanowisk związane były ze sprzedażą, a także z obszarem miękkiego zarządzania zasobami ludzkimi. Wyznaje zasadę, że nic nie dzieje się bez przyczyny, a historia lubi się powtarzać. Wolny czas spędza w gronie najbliższych przyjaciół i rodziny. Preferuje aktywny wypoczynek blisko natury - żagle, narty, piesze wycieczki. Mroźne zimowe wieczory spędza z kubkiem aromatycznej herbaty, oglądając ulubione filmy.



Mariola Cisowska

– Od 02.11.2010 Kontroler finansowy w PCC Rokita SA; praca projektowa; Absolwentka Wydziału Gospodarki Narodowej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, kierunku Finanse Przedsiębiorstw i Instytucji Samorządowych. Kariera zawodowa od 7 lat związana z finansami przedsiębiorstw, przede wszystkim z kontrolingiem; doświadczenie w międzynarodowej korporacji jak i w mniejszych firmach z rodzimym kapitałem; ostatnio jako kierownik działu finansowego w spółce notowanej na GPW; Hobby – wędrówki górskie, wycieczki rowerowe, poznanie nowych zakątków Polski i świata.

Martyna i Kuba Tuta!

Dwoje ludzi spotyka się przypadkiem, a okazuje się, że czekali na siebie całe życie.



Życzymy Wam z okazji Waszego ślubu spełnienia wszystkich marzeń – tych wielkich i tych mniejszych – a przede wszystkim tego, abyście nigdy nie byli samotni!

A jak będziecie, to dzwońcie do nas –

koleżanki i koledzy z Zespołu KA

Do życzeń przyłącza się Redakcja

Turniej noworoczny GK PCC Rokita

Zapraszam wszystkich piłkarzy z GK PCC Rokita do udziału w turnieju noworocznym piłki nożnej.

Turniej odbędzie się w sobotę 15 stycznia 2011r. w KHS Rokita w Brzegu Dolnym przy ul. Wilczej.

Do tego czasu zapraszam na rozgrywki i treningi w każdą środę od 20:00 do 22:00

Jeśli macie pytania, proszę o kontakt – tel. 3205

Edyta Martynowska – Kolas

Zarząd PKZP przy PCC Rokita

informuje członków kasy, że w roku 2011 pożyczki będą udzielane wg następujących zasad:

wysokość wkładu	wysokość pożyczki
Od 40 zł do 100 zł	300 zł
Od 101 zł do 200zł	450 zł
Od 201 zł do 400 zł	750 zł
Od 401 zł do 600 zł	1,000 zł
Od 601 zł do 800 zł	1,200 zł
Od 801 zł do 1100 zł	1,550 zł
Od 1101 zł do 1500zł	2,000 zł
Od 1501zł do 1800 zł	2,500 zł
Od 1801 zł do 2200zł	3,000 zł
powyżej 2201 zł	3,500 zł

Terminarz składania wniosków, posiedzeń PKZP i daty przelewu pożyczek na rachunek bankowy.

data doręczenia wniosku	data posiedzenia komisji	data przelewu pożyczki
21.01.2011r.	25.01.2011r.	28.01.2011r.
18.02.2011r.	22.02.2011r.	25.02.2011r.
18.03.2011r.	22.03.2011r.	25.03.2011r.
22.04.2011r.	26.04.2011r.	29.04.2011r.
20.05.2011r.	24.05.2011r.	27.05.2011r.
17.06.2011r.	21.06.2011r.	24.06.2011r.
22.07.2011r.	26.07.2011r.	29.07.2011r.
19.08.2011r.	23.08.2011r.	26.08.2011r.
23.09.2011r.	27.09.2011r.	30.09.2011r.
21.10.2011r.	25.10.2011r.	28.10.2011r.
18.11.2011r.	22.11.2011r.	25.11.2011r.
16.12.2011r.	20.12.2011r.	22.12.2011r.

Maksymalny czas spłaty pożyczki wynosi 10 miesięcy.

Wykaz osób, które otrzymały pożyczki jest do wglądu w kasie.

Od grudnia 2010 r. wypłata pożyczki odbywa się na konto bankowe pracownika.

Za Zarząd PKZP
Helena Zielaskowska

Pożyczki mieszkaniowe w Grupie PCC ROKITA

Informujemy, że Komisja Socjalna, która rozpatruje wnioski o pożyczki mieszkaniowe obradowała 14 Września 2010 r.

Celem przypomnienia - wspomniane pożyczki są zwrotne, pochodzą z ZFŚS, a warunkiem ich otrzymania jest złożenie stosownego podania; niezmienna pozostaje też zasada, że pierwszeństwo w ich otrzymaniu mają pracownicy z najdłuższym stażem pracy.

Zainteresowanie pożyczkami jest bardzo duże, zwłaszcza że spłata kwoty ok.4000 zł następuje w ciągu 2 lat od momentu przyznania.

Na ostatnim posiedzeniu Komisja Socjalna, przyznała pożyczki mieszkaniowe pracownikom:

44-40 pracy – 5 osób (PCC Rokita, LabMatic)	23 lata pracy – 3 osoby (PCC Rokita)
39 lata pracy – 2 osoby (PCC Rokita)	22 lata pracy – 2 osób (PCC Rokita LabAnalityka)
37 lat pracy – 6 osób (Biznes Park, LabMatic, PCC Rokita)	21 lat pracy – 4 osoby (PCC Rokita, LabAnalityka)
35 lata pracy – 8 osób (LabAnalityka, PCC Rokita, Biznes Park)	19 lat pracy – 1 osoby (LabMatic)
33-34 lata pracy – 3 osoby (PCC Rokita, LabAnalityka)	17 lat pracy – 3 osoby (PCC Rokita, LabAnalityka)
32 lat pracy – 4 osoby (LabAnalityka, PCC Rokita)	16 lat pracy – 3 osoby (Kosmet Rokita, PCC Rokita, LabMatic)
29-28 lat pracy – 5 osób (LabMatic, PCC Rokita)	15 lat pracy – 4 osoby (LabMatic, PCC Rokita, LabAnalityka)
25-24 lata pracy – 3 osób (PCC Rokita, LabMatic, LabAnalityka)	13 i 11 lat pracy – 2 osoby (PCC Rokita, LabMatic)

Kolejne spotkanie komisji odbędzie się w grudniu, jeżeli na funduszu będą pieniądze do podziału.

Halina Wiśniewska
przewodnicząca Komisji Socjalnej
PCC Rokita SA

Rozwijanie oceny właściwości aplikacyjnych produktów Dotacje na innowacje Inwestujemy w Waszą przyszłość

PCC Rokita S.A. realizuje projekt pt.: „Rozwijanie oceny właściwości aplikacyjnych produktów” w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013, Działanie 4.2 „Stymulowanie działalności B+R przedsiębiorstw oraz wsparcie w zakresie wzornictwa przemysłowego”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Umowa nr UDA-POIG.04.02.00-02-004/09-00 z dnia 31.03.2010 r.

Wartość projektu:	556,0 tys. zł
Dofinansowanie:	222,4 tys. zł
Termin realizacji:	czerwiec 2010 r. – luty 2011 r.

Celem projektu jest poszerzenie możliwości oceny właściwości aplikacyjnych produktów Kompleksu Rokopole poprzez zakup nowego sprzętu badawczo-rozwojowego oraz remont pomieszczeń laboratoryjnych.



Opracowanie i wdrożenie nowej gamy plastyfikatorów fosforoorganicznych opartych na izopropylfenolu Fundusze Europejskie – dla rozwoju innowacyjnej gospodarki Inwestujemy w Waszą przyszłość

Zarząd PCC Rokita S.A. w dniu 19 listopada 2010 r. podpisał umowę dofinansowania realizacji projektu pn. „Opracowanie i wdrożenie nowej gamy plastyfikatorów fosforoorganicznych opartych na izopropylfenolu”.

Przedsięwzięcie realizowane jest w ramach działania 1.4 *Wsparcie projektów celowych* osi priorytetowej 1 *Badania i rozwój nowoczesnych technologii* oraz działania 4.1 *Wsparcie wdrożeń wyników prac B+R* osi priorytetowej 4 *Inwestycje w innowacyjne przedsięwzięcia*. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Umowa Nr UDA-POIG.01.04.00-02-071/09-00 UDA-POIG.04.01.00-02-071/09-00

Projekt składa się z dwóch etapów:

- faza badawczo-rozwojowa
- faza wdrożeniowa

W ramach pierwszego etapu prowadzone będą prace badawczo-rozwojowe mające na celu opracowanie nowej grupy produktów oraz technologii ich otrzymywania. Następnie (w drugim etapie) wyniki fazy badawczo-rozwojowej zostaną wdrożone do praktyki gospodarczej – zostanie wybudowana nowa wytwórnia fosforopochodnych.

Wartość kosztów kwalifikowanych:	34,1 mln zł
Dofinansowanie:	13,6 mln zł
Termin realizacji:	grudzień 2009 r. – kwiecień 2012 r.



Budowa podczyszczalni ścieków przemysłowych zawierających chlorofenole

Spółka PCC Rokita S.A. realizuje projekt „Budowa podczyszczalni ścieków przemysłowych zawierających chlorofenole” w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, Działanie 4.4. *Wsparcie dla przedsiębiorstw w zakresie gospodarki wodno-ściekowej*, umowa nr POIS.04.04.00-00-007/09-00

Przedsięwzięcie polega na budowie podczyszczalni ścieków przemysłowych (z wytwórni środków ochrony roślin oraz składowiska odpadów). Dzięki realizacji inwestycji ładunek ścieku odprowadzonego do oczyszczalni ulegać będzie redukcji, wskaźnik zanieczyszczeń odprowadzanych w ściekach oczyszczonych będzie się utrzymywał poniżej:

- ChZT – 620 mg/dm³
- Fenole lotne – 15 mg/dm³

Ścieki z podczyszczalni odprowadzane będą kanalizacją przemysłową na Centralną Oczyszczalnię Ścieków PCC Rokita SA.

Wartość Projektu:	18 834 000,00 zł
Wydatki kwalifikowane:	13 803 000,00 zł
Wysokość dofinansowania:	4 140 900,00 zł

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko.

Dla rozwoju infrastruktury i środowiska





Fotoreportaż z uroczystego otwarcia elektrolizy membranowej

Kontakt z redakcją:

Jadwiga Małecka, Edyta Martynowska-Kolas, tel. 71 794 32 05, e-mail:kontakt@pcc.eu
adres: ul. Sienkiewicza 4, 56-120 Brzeg Dolny